

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie obwinionego sędziego Sądu Okręgowego w K. **W. Ż.**
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 4 września 2024 r.
wniosku obrońcy o wyłączenie SSN Igora Zgolińskiego od udziału w rozpoznaniu
sprawy o sygn. akt I ZB 19/22
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionego w piśmie z dnia 29 sierpnia 2024 r. sformułował wniosek o wyłączenie SSN Igora Zgolińskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy zarejestrowanej w Sądzie Najwyższym pod sygn. akt I ZB 19/22. Jej przedmiotem jest wniosek o zbadanie spełnienia przez SSN Marię Szczepaniec wymogów niezawisłości i bezstronności.

Podstawową okoliczność, która zdaniem obrońcy obwinionego przemawia za koniecznością wyłączenia SSN Igora Zgolińskiego od udziału w sprawie, stanowi powołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2024 r. poz. 1186), zwanej dalej „u.k.r.s.”. W ocenie obrońcy procedura nominacyjna Igora

Zgolińskiego na stanowisko sędziowskie była wadliwa z uwagi na nieprawidłowość ukonstytuowania Krajowej Rady Sądownictwa z punktu widzenia standardów konstytucyjnych, konwencyjnych i traktatowych. Powołał się przy tym na konkluzje płynące ze wskazanych w uzasadnieniu wniosku orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także z uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. sygn. akt I KZP 2/22.

Obronca podniósł również, że zasiadanie w składzie Sądu Najwyższego sędziego powołanego we wskazanej wyżej procedurze nominacyjnej prowadzi do tego, że skład sądu z udziałem takiego sędziego nie tylko nie stanowi bezstronnego i niezależnego sądu ustanowionego ustawą, ale również byłby sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Powołując się na wybrane orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie *Langborger* przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie *Procola* przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89, z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98, z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, oraz z dnia 15 października 2009 r. w sprawie *Micallef* przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06) obrońca stwierdził, że bezstronność sędziego ma swój aspekt subiektywny i obiektywny. Kryterium subiektywne opiera się na ocenie osobistego stosunku sędziego orzekającego w danej sprawie, natomiast kryterium obiektywne wymaga dokonania oceny, czy w świetle całokształtu okoliczności faktycznych i kontekstu prawnego możliwe jest pojawienie się obiektywnie uzasadnionego przeświadczenia po stronie obserwatora zewnętrznego co do tego, że organ orzekający dysponuje należyтым stopniem niezawisłości. Z tej perspektywy, w ocenie obrońcy, skoro w procesie nominacji na stanowisko sędziowskie brał udział *organ ukształtowany ustawą o KRS* niespełniający wymogów bezstronności i niezawisłości, to powołanie takie jest wadliwe, a nominowany sędzia również takich wymogów nie spełnia.

Obrońca podniósł również, że sprawa o sygn. akt I ZB 19/22 jest związana ze sprawą dotyczącą postępowania dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego w K. W. Ż., które *co najmniej w ocenie opinii publicznej może zostać uznane za mające charakter polityczny*. Wskazał, że działalność wymienionego sędziego koncentrowała się na kwestiach związanych z niezależnością sądownictwa i niezawisłością sędziowską i znajdowała swój wyraz w krytyce działań podejmowanych przez przedstawicieli władzy wykonawczej. Samo zaś postępowanie dyscyplinarne miało w ocenie obwinionego charakter represji za działania podejmowane na wskazanym polu. Zdaniem obrońcy niezbędne jest zatem zapewnienie obwinionemu najwyższych standardów prawa do rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd powołany na mocy ustawy, a stanie się to możliwe w sytuacji, w której orzeczenie w jego sprawie zostanie wydane przez sędziego, co do którego nie zachodzą wątpliwości związane z jego powołaniem z *udziałem organu ukształtowanego ustawą o KRS z 2017 r.*

Obrońca wskazał również, że SSN Igor Zgoliński wziął udział w konkursie na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Najwyższym i przyjął nominację sędziowską, pomimo posiadania informacji na temat wadliwości towarzyszącej procedurze jego powołania. Ma to zdaniem obrońcy świadczyć o niezachowaniu przez niego standardów niezawisłości i bezstronności.

Wskazał również, że okoliczności uzasadniające wniosek o przeprowadzenie testu niezawisłości i bezstronności względem SSN Marii Szczepaniec są związane z wątpliwościami dotyczącymi jej powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w procedurze nominacyjnej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. Jednocześnie SSN Igor Zgoliński został powołany na zajmowane stanowisko sędziowskie w analogicznej procedurze, a zatem rozpoznając wniosek o przeprowadzenie wskazanego testu, sędzia ten orzekałby w sprawie dotyczącej go bezpośrednio, oceniając zarazem prawidłowość własnej nominacji sędziowskiej. Tym samym naruszałoby to zasadę *nemo iudex in causa sua* wyrażoną w treści art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny, przy czym w znacznej części odwołuje się do okoliczności, których rozważenie w kontekście art. 41 § 1 k.p.k. jest niedopuszczalne.

Treść wniosku wskazuje, że wątpliwość co do bezstronności SSN Igora Zgolińskiego ma wynikać w znacznej mierze z faktu, że sędzia ten został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s., a zatem – w ocenie wnioskodawcy – w procedurze wadliwej, niespełniającej standardów niezawisłości i bezstronności. Przedstawione przez obrońcę wątpliwości co do bezstronności wymienionego sędziego w sprawie o sygn. akt I ZB 19/22 wywiedzione zostały zatem w najistotniejszym zakresie z okoliczności wręcz normatywnych, towarzyszących jego powołaniu na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego – i na tej kwestii w zasadzie skoncentrowano uzasadnienie wniosku.

Zwracając uwagę na tak zaprezentowaną argumentację wniosku o wyłączenie sędziego, przy jego ocenie należy uwzględnić aktualnie obowiązujące brzmienie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622) – dalej u.SN, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 1259), na mocy której do ustawy o Sądzie Najwyższym został dodany art. 29 § 4 stanowiący wprost o tym, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Jednocześnie, ustawodawca wspomnianą nowelizacją wprowadził tryb tzw. testu bezstronności, w którym – zgodnie z art. 29 § 5 u.SN – dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego (lub sędziego delegowanego) wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy.

Choć ten ostatni przepis, z uwagi na treść art. 29 § 6 u.SN, nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie, a w więc w sytuacji, kiedy wnioskodawca chciał zakwestionować możliwość orzekania przez sędziego w sprawie o przeprowadzenie testu niezawisłości i bezstronności, nie sposób go zupełnie pozostawiać poza uwagą przy wykładni art. 41 § 1 k.p.k. Pojawia się bowiem pytanie, czy w ogóle w polskim prawie ustrojowym istnieją regulacje dopuszczające wyłączenie sędziego z powodów wyłącznie systemowych, związanych w istocie z przebiegiem procesu nominacyjnego, a ściślej wręcz z porządkiem prawnym, zgodnie z którym proces ten przebiegał. Odpowiedź na to pytanie, z punktu widzenia przywołanej regulacji jest negatywna, co potwierdza również orzecznictwo Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 28 grudnia 2023 r., sygn. akt III CB 55/23, Sąd Najwyższy wskazał, że przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2024 r., sygn. akt III CB 18/24). Z kolei w postanowieniu z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt III PUB 1/23, Sąd Najwyższy stwierdził, że *przedmiotem badania w trybie art. 29 § 5 u.SN jest dochowanie „wymogów” (standardu) niezawisłości i bezstronności w kontekście konkretnej sprawy w tym sensie, iż ewentualne deficyty niezawisłości i bezstronności mogą oddziaływać na wynik tej sprawy. Ścisły związek badania z konkretną sprawą potwierdza to, że powinno ono uwzględniać okoliczności dotyczące uprawnionego oraz charakteru sprawy. (...) przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności.*

Uwzględniając powyższe, nie sposób uznać, że to, co jest wręcz wyraźnie wykluczone przez jeden przepis prawa, z uzasadnionych powodów mających szeroki, bo ustrojowy charakter, będzie dopuszczalne z punktu widzenia innego przepisu prawa, w tym wypadku art. 41 § 1 k.p.k., mającego przecież charakter procesowy, a więc, że ten ostatni przepis będzie w istocie mógł stanowić podstawę abstrakcyjnego wyłączenia sędziego z powodów w istocie ustrojowych, gdyż dotyczących otoczenia prawnego, w jakim dany sędzia został powołany na stanowisko.

W art. 41 § 1 k.p.k. – przepisie, na który powołał się obrońca – zawarto ogólną podstawę wyłączenia sędziego (*iudex suspectus*), którą co do zasady może być okoliczność mogąca wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno instytucja tzw. testu bezstronności przewidziana w przepisach ustawy o Sądzie Najwyższym (z powodów, o których była już mowa), jak też mechanizm wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., służą sądowej kontroli bezstronności sędziego, który ma brać udział w rozpoznawaniu konkretnej, określonej sprawy, a nie wyłączeniu z rozpoznawania spraw w ogóle, a taki sens ma złożony przez obrońcę wniosek. Instytucje te różnią się natomiast zakresem przedmiotowym, który w przypadku pierwszej z nich jest węższy. Ustawa o Sądzie Najwyższym w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu, a zatem w tym zakresie w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k. stanowi *lex specialis*, wyłączając tym samym możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze. Z drugiej strony, wyłączenie zawarte w art. 29 § 4 u.SN ma oddziaływanie generalne, co wynika z jego ustrojowego charakteru. Przedstawione stanowisko implikuje stwierdzenie, że w trybie art. 41 § 1 k.p.k. nie można oceniać zagadnienia bezstronności sędziego w aspekcie okoliczności towarzyszących jego powołaniu, co w konsekwencji przesądza o niedopuszczalności wniosku złożonego na podstawie tego przepisu, w sytuacji gdy wniosek ten oparty jest jedynie na tych okolicznościach.

Należy też zaznaczyć, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca

2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a u.k.r.s. Już choćby z tego powodu rozważenie okoliczności przytoczonych we wniosku w kontekście powołanego przepisu jest niedopuszczalne.

Z kolei zapatrywania prawne dotyczące wpływu potencjalnej wadliwości powołania sędziego we wskazanym wyżej trybie na prawidłowość obsady sądu zawarte w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, utraciły swą aktualność, wobec wejścia w życie – z dniem 21 kwietnia 2020 r. – wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20. W powołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał wspomnianą uchwałę za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, a także z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Skutkiem wejścia w życie powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy obowiązującej aktu, którego niezgodność z normami prawnymi wyższego rzędu została stwierdzona w tym orzeczeniu (por. art. 190 ust. 3 Konstytucji).

Powołane przez wnioskodawcę wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (m.in. w sprawach: *Reczkowicz przeciwko Polsce*, *Dolińska-Ficek przeciwko Polsce* i *Ozimek przeciwko Polsce*) oraz orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia wskazanych trybunałów nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy.

Podobnie – jako niemającą charakteru źródła prawa powszechnie obowiązującego i odnoszącą skutek prawny w sprawie, na tle której została wydana – należy ocenić powołaną w uzasadnieniu uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22. Nie ma ona zresztą charakteru zasady prawnej i wiązała jedynie sąd, który wystąpił z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Należy też dostrzec, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21, stwierdził niezgodność z Konstytucją zdania pierwszego art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zakresie, w jakim unormowanie to przy ocenie spełnienia warunku *sądu ustanowionego ustawą*:

1. upoważnia Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe do dokonywania oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy określającej ustrój, zakres działania, tryb pracy i sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa;
2. umożliwia samodzielne kreowanie norm dotyczących procedury nominacyjnej sędziów sądów krajowych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe w procesie wykładni Konwencji;
3. dopuszcza pomijanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe przepisów Konstytucji, ustaw oraz wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Wspomniane orzeczenie weszło w życie z dniem 21 marca 2022 r.

Wnioskodawca powołując się na rzekomą systemową wadliwość procedury nominacyjnej na stanowiska sędziowskie, sugerując brak instytucjonalnych gwarancji do zachowania przez sędziów standardów bezstronności oraz przytaczając wybrane judykaty sądów krajowych i międzynarodowych dotyczące kwestii związanych z procedurą powoływania sędziów w polskim systemie prawnym oraz potencjalnego wpływu tej procedury na bezstronność sędziego, odwołuje się do argumentacji pozostającej w sprzeczności z normami konstytucyjnymi, co szczegółowo zostało wykazane w powołanych wyżej orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego.

W tej sytuacji chybiony w niniejszej sprawie jest również zarzut, w ramach którego obrońca podnosi rzekomy brak bezstronności SSN Igora Zgolińskiego, wywodząc go z faktu wzięcia udziału w konkursie na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Najwyższym i przyjęcia nominacji sędziowskiej. Godzi się przy tym zauważyć, że powołanie przez Prezydenta na stanowisko sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której skład sędziowski ukształtowała władza ustawodawcza, nie stanowi w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego podstawy do odmowy uznania statusu powołanego sędziego albo asesora sądowego (np. pkt 9 wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 maja 2021 r. sygn. akt II GOK 2/18 i II GOK 6/18). Nie stanowi również wystarczającej podstawy do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy ze względu na brak jego niezawisłości albo bezstronności albo uznania, że skład sądu jest sprzeczny z przepisami prawa, lub w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (np. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 stycznia 2023 r., sygn. akt II OSK 2372/21, postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 maja 2023 r. sygn. akt I FSK 2040/22, postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 grudnia 2023 r. sygn. akt I FSK 1827/23). Poglądy wyrażane w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego zasługują na aprobatę, zaś argumentacja zawarta w powołanych judykatach i konkluzje z niej płynące zachowują aktualność również w odniesieniu do sędziów Sądu Najwyższego.

Odniesienia się wymagają również rozważania wnioskodawcy dotyczące kwestii związanych z bezstronnością sędziego postrzeganą w jej aspekcie subiektywnym i obiektywnym. Rozważania te, jakkolwiek odwołują się do argumentacji zawartej w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie *Langborger* przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie *Procola* przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89, z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98, z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, oraz z dnia 15 października 2009 r. w sprawie *Micallef* przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06, to jednak kończąca te rozważania konkluzja stwierdzająca: *powyższe standardy oceny niezależności i*

bezstronności zastosowane w świetle okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują na konieczność uwzględnienia wniosku obrońcy dot. wyłączenia Sędziego Igora Zgolińskiego, albowiem organ ukształtowany ustawą o KRS z 2017 r. nie spełnia niezbędnych wymogów bezstronności i niezawisłości w wymiarze zewnętrznym, jest nieuprawniona. Procedura, w jakiej nastąpiło powołanie Igora Zgolińskiego do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego, w żaden sposób nie wpływa na obiektywne postrzeganie jego niezawisłości. Został on powołany na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Najwyższym aktem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, po przeprowadzeniu postępowania konkursowego przed Krajową Radą Sądownictwa, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Uszło również uwadze wnioskodawcy to, że przedmiotem niniejszego postępowania nie jest kwestia bezstronności i niezawisłości Krajowej Rady Sądownictwa w wymiarze zewnętrznym, lecz kwestia bezstronności konkretnie wskazanego sędziego.

Warto w tym miejscu zacytować fragment tezy wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 10 kwietnia 2003 r. (*Sigurdsson przeciwko Islandii*, nr skargi 39731/98), na który powołuje się wnioskodawca: (...) *przy rozstrzyganiu o tym, czy w danej sprawie istnieje uzasadniony prawnie powód, by obawiać się braku bezstronności u poszczególnego sędziego, stanowisko strony jest ważne, lecz nie decydujące. Decydującym jest to, czy obawa ta może zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną.* W realiach niniejszej sprawy obawa wnioskodawcy o bezstronność SSN Igora Zgolińskiego obiektywnie nie jest uzasadniona żadną realnie istniejącą okolicznością.

Za nieuprawniony należy uznać pogląd wnioskodawcy, upatrujący naruszenia art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w tym, że SSN Igor Zgoliński rozstrzygałby w sprawie o sygn. akt I ZB 19/22 w oparciu o okoliczności, które również jego dotyczą. Zgodnie z art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio. Wykładnia językowa tego określenia wskazuje, że chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego, a więc taka sprawa, rozstrzygnięciem której sędzia jest osobiście zainteresowany. Zwrot *bezpośrednio*, którym posługuje się powołany przepis oznacza zatem, że pomiędzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie ma

ogniów pośrednich. Rozstrzygnięcie w sprawie tzw. testu niezawisłości i bezstronności przeprowadzanego względem SSN Marii Szczepanie nie dotyczy bezpośrednio SSN Igora Zgolińskiego, a do realizacji przesłanki wyłączenia sędziego, o której mowa w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., zaistnienie tego typu relacji jest wymagane.

Nieuzasadnione są wątpliwości obrońcy co do bezstronności SSN Igora Zgolińskiego w kontekście „społecznego” odbioru okoliczności związanych z wytoczeniem sędziemu Sądu Okręgowego w K. W. Ż. sprawy dyscyplinarnej. Przywołane w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie okoliczności związane z działalnością publiczną wymienionego sędziego, jego krytyką działań podejmowanych przez przedstawicieli władzy wykonawczej oraz postępowaniami dyscyplinarnymi prowadzonymi wobec niego, nie pozostają w żadnym – nawet odległym – związku z osobą SSN Igora Zgolińskiego.

Konkludując, należy stwierdzić, że wniosek obrońcy o wyłączenie SSN Igora Zgolińskiego od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZB 19/22 pozbawiony jest merytorycznych podstaw, w części zaś oparty jest na podstawach konstytucyjnie niedopuszczalnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]